

Sygn. akt *I ACa 682/18*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Wysocki (spr.)

Sędziowie: SA Ryszard Marchwicki

SO (del.) Ryszard Małecki

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabela Kyc

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G.**

przeciwko **P. K. i G. K.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 7 lutego 2018 r. sygn. akt XVIII C 348/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 9.500 zł (dziewięć tysięcy pięćset złotych);**

b) **zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.572 zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu po ich wzajemnym rozliczeniu;**

2. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1.825 zł (jeden tysiąc osiemset dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Ryszard Marchwicki Bogdan Wysocki Ryszard Małecki

Sygn. akt I ACa 682/18

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 2 grudnia 2016 r., uzupełnionym pismem wniesionym w dniu 20 grudnia 2016 r. oraz pismem wniesionym w dniu 2 marca 2017 r., **powódka M. G.** wniosła o zobowiązanie **pozwanych P. K. i G. K.** do zmiany sposobu użytkowania lokali mieszkalnych nr (...), położonych w budynku przy ul. (...) (...) w P., poprzez zaprzestanie użytkowania tych lokali na cele szkoleniowe, zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwoty

9.500 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenia dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności oraz wypoczynku w latach 2009-2016 w związku z użytkowaniem lokali mieszkalnych nr (...) położonych w budynku przy ul. (...), (...) w P., a należących do pozwanych, oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów sądowych wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (pkt 1), kosztami procesu obciążył strony w zakresie przez nie poniesionym (pkt 2).

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powódka jest od 2009 r. współwłaścicielem lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ul. (...) (...) w P.. Pozwany P. K. jest właścicielem lokali nr (...), natomiast pozwany G. K. jest właścicielem lokalu nr (...). Lokal powódki znajduje się bezpośrednio pod lokalem nr (...). Początkowo lokal należący do powódki był przeznaczony dla jej córki, później powódka wraz z mężem postanowiła w nim zamieszkać.

W lokalach nr (...) należących do pozwanego P. K., prowadzona była działalność gospodarcza. Początkowo działalność ta polegała na prowadzeniu szkoleń i wynajmowaniu sal na szkolenia dla firm zewnętrznych, w okresie późniejszym lokale te były udostępniane dla instruktorów prowadzących szkolenia, by mogli w nich zamieszkać na czas prowadzenia szkoleń oraz na dla innych osób. Pozwany oznaczył miejsce, w których prowadzi działalność m.in. poprzez umieszczenie w bezpośredniej okolicy nieruchomości tzw. potykaçy czyli informacji o szkoleniach.

Działalność prowadzona przez P. K. obejmuje między innymi najem powierzchni pod prowadzenie szkoleń. (...) takie przeprowadzane są także w innych nieruchomościach na terenie miasta P..

Działalność pozwanego negatywnie oddziaływała na właścicieli innych lokali mieszkalnych, w tym na powódkę. Organizowanie szkoleń wiązało się z nadmiernym hałasem, związanym z ustawianiem mebli, przywozem cateringu. Uczestnicy szkoleń mylili piętra, dzwoniли domofonem do lokalu powódki. Hałas nie ograniczał się jedynie do lokali pozwanego, ale jego źródło znajdowało się na balkonach, klatkach schodowych, windach. Uczestnicy szkoleń urządzili również na balkonach pozwanego palarnię, zaś niedopałki papierosów wyrzucali w ten sposób, że spadały one na balkon powódki. Na klatkach schodowych uczestnicy szkoleń spożywali posiłki, prowadzili rozmowy telefoniczne. (...) odbywały się od godziny 7:30 do 21:30 z różną częstotliwością, ich wzmożona intensywność przypadała na okres weekendów. W szkoleniach uczestniczyło od kilku do kilkunastu osób. Powódka i jej rodzina nie mogła w pełni korzystać ze swojego mieszkania. Niemożliwy w pewnym zakresie stał się wypoczynek, odgłosy nocnych spotkań towarzyskich zakłócały sen. Powódka, jej mąż i ich dzieci nie mogli się uczyć, pracować (powódka przez pewien czas pracowała w domu w ramach telepracy) i przygotowywać do pracy (mąż powódki jest (...)).

Powódka i jej mąż wielokrotnie zgłaszali problem uciążliwości organizowanych szkoleń pozwanemu P. K.. Skargi były też przedmiotem obrad wspólnoty mieszkaniowej. Wspólnota mieszkaniowa przyjęła uchwały w przedmiocie zakazu wywieszania banerów reklamowych w oknach i na balkonach, a także w celu obciążenia pozwanych zwiększonymi kosztami utrzymania części wspólnych nieruchomości (klatki schodowe, windy). Doraźnie interweniowała też ochrona budynku. W wyniku skarg pozwany P. K. obiecał dołożenie starań w celu zminimalizowania skutków negatywnego oddziaływania, a następnie zakupił wykładzinę do przedmiotowych lokali, a także podkładki filcowe pod krzesła. Z czasem pozwany P. K. zaprzestał prowadzenia szkoleń w lokalach przy ul. (...). (...) te w zasadzie odbywały się do początku 2016 roku. Obecnie pomieszczenia te wykorzystywane są dla celów przede wszystkim noclegowych.

Poza sporem było i to, że toczyło się z wniosku męża powódki postępowanie administracyjne przed Powiatowym Inspektorem Nadzoru Budowlanego w sprawie zmiany sposobu korzystania z lokali należących do pozwanych z lokali mieszkalnych na użytkowe. W toku tego postępowania stwierdzono fakt wykorzystywania lokali (...) na cele szkoleniowe. Postępowanie to nie doprowadziło do zmiany sposobu wykorzystywania przedmiotowych lokali.

W sprawie I C 2114/13 Sądu Okręgowego w Poznaniu oddalono powództwo P. K. przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej przy ul (...)- (...) w P. o uchylenie uchwały nr(...)w sprawie przyjęcia Regulaminu porządkowego Wspólnoty Mieszkaniowej. Z uzasadnienia pozwu wynika wprost, że powód prowadzi działalność gospodarczą w postaci prowadzenia działalności szkoleniowej dla osób trzecich w związku z czym musi informować o nich poprzez tzw. „potykacze” i reklamy o miejscu prowadzenia działalności. Wskazał dalej, że zakaz używania takich narzędzi reklamowych zawarty w regulaminie powoduje dla niego trudności. Z uzasadnienia wyroku wydanego w tej sprawie wynika, że Sąd ustalił, że w jednym z lokali należących do P. K. prowadzone są szkolenia, drugi zaś udostępniany jest na noclegi. (...) odbywają się w weekendy a o ich miejscu informują tzw. „potykacze”.

Powódka w sprawie dochodziła roszczeń związanych z naruszeniem jej dóbr osobistych w postaci zdrowia, prawa do wypoczynku i niezakłóconej możliwości korzystania z posiadanej przez nią nieruchomości.

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle dokonanych ustaleń faktycznych niewątpliwie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki (art. 23 k.c. w zw. z art. 24 k.c.). Zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że pozwany P. K. prowadził szkolenia, które obejmowały lokale mieszkalne nr (...) położone w budynku przy ul. (...), (...) w P., choć same wykłady odbywały się tylko w jednym z nich. O tym, że przynajmniej w lokalach nr (...) taka działalność była prowadzona napisał pozwany w swoim pozwie w ww. sprawie kilka lat temu. Jednocześnie przeprowadzone postępowanie nie wykazało, iżby G. K. prowadził w nich własną działalność lecz zeznania świadków G. i S. świadczą o tym, że także ten lokal był wykorzystany na działalność prowadzoną przez P. K. przynajmniej w pewnym zakresie.

Prowadzona przez pozwanego działalność gospodarcza była źródłem nadmiernych hałasów i innych niedogodności, jak zaśmiecanie balkonów należących do powódki, spożywanie posiłków na klatkach schodowych. Zakłócenia te w sposób jednoznaczny wpłynęły negatywnie na swobodę korzystania z lokalu przez powódkę i jej rodzinę. Powódka nie mogła w sposób należyty wypoczywać, zakłócony był również jej sen, co miało szczególne znaczenie wobec jej pracy jako wizytatora. Zachowania te ustały około 2015 r. Aktualnie nie są prowadzone jakiegokolwiek szkolenia a w konsekwencji nie powstają hałasy nimi powodowane.

Skoro jednak żądanie pozwu dotyczyło jedynie zobowiązania pozwanych do zmiany sposobu korzystania z lokali przez zaprzestanie wykorzystywania ich na cele szkoleniowe to w obecnym, utrwalonym stanie rzeczy pozytywne rozstrzygnięcie w tej materii byłoby bezprzedmiotowe.

Odnosząc się natomiast do żądania powódki w przedmiocie zasądzenia od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 9.500 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych (art. 448 k.c.), to zapłata zadośćuczynienia pieniężnego na rzecz poszkodowanego jest dalszym środkiem ochrony dóbr podmiotowych człowieka. Zasądzenie zadośćuczynienia lub określonej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny ma charakter fakultatywny i od oceny sądu zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie, nawet jeśli spełniona została przesłanka w postaci bezprawności naruszenia dobra osobistego. Nie oznacza to jednak dowolności i niczym nieograniczonej arbitralności oceny sędziowskiej (wyr. TK z 7.2.2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005, Nr 2, poz. 13).

W ocenie Sądu żądanie zadośćuczynienia w postaci określonej kwoty pieniężnej nie jest w okolicznościach sprawy uzasadnione. Naruszenie dóbr osobistych powódki ustało około dwóch lat temu, a powódka nie wykazała, by immisje pochodzące z lokali powodów wywołały u niej trwałą szkodę na zdrowiu, jak również by wywołały jakiegokolwiek inne skutki poza przemijającym uczuciem poirytowania, czy niemożnością wypoczynku. Sąd nie neguje dokuczliwości zachowań uczestników i organizatorów szkoleń. Nie może umknąć również fakt, że pozwany podjął próby minimalizowania negatywnych efektów oddziaływań, aż do całkowitego zaprzestania organizowania szkoleń łącznie. Wyżej wymienione okoliczności przemawiają za przyjęciem, że suma pieniężna nie jest w sprawie środkiem adekwatnym dla usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powódki przez pozwanych. Środkiem odpowiednim dla usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych przez pozwaną byłoby przeproszenie w odpowiedniej treści i formie jednakże Sąd nie jest uprawniony do narzucenia powódce takiej formy, która nie jest objęta jej żądaniem.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu powództwo winno podlegać oddaleniu. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. Jakkolwiek powództwo zostało oddalone to jednak należy jednoznacznie wskazać, że tezy stawiane przez powódkę w zakresie naruszenia jej dóbr osobistych zostały uwzględnione. Jedynie wybrane przez nią formy ochrony nie znalazły akceptacji Sądu. W tym stanie rzeczy nie ma podstaw by obciążać powódkę kosztami zastępstwa procesowego pozwanych, którzy twierdzili, że do naruszenia dóbr osobistych powódki nie doszło. W konsekwencji Sąd kosztami postępowania obciążył strony w takim zakresie w jakim je do tej pory każda z nich poniosła.

Apelację od wyroku złożyła powódka, zaskarżyła go w części oddalającej powództwo o zapłatę przez pozwanych na jej rzecz kwoty 9.500 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jej dóbr osobistych. Powódka zarzucała rozstrzygnięciu naruszenie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności mających wpływ za zasądzenie zadośćuczynienia, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przekonania, że zadośćuczynienie jest środkiem alternatywnym do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powódki, przy jednoczesnym stwierdzeniu, że do naruszenia przez pozwanych dóbr osobistych powódki niewątpliwie doszło. Wskazując na powyższe zarzuty, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanych na jej rzecz kwoty 9.500 zł oraz kosztów postępowania apelacyjnego i przed Sądem Okręgowym w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała w całości na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je w pełni za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Wymaga podkreślenia, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty były w istocie między stronami niesporne.

Poza sporem było przede wszystkim, że pozwany P. K., przy wykorzystaniu lokali mieszkalnych znajdujących się częściowo nad mieszkaniem powódki, co najmniej w latach 2011 – 2015 prowadził działalność gospodarczą w postaci szkoleń, która generowała ponadstandardowe hałasy oraz w inny sposób utrudniała powódce korzystanie z lokalu zgodnie z jego przeznaczeniem.

Nie ulega wątpliwości, że w ten sposób doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, w rozumieniu art. 23 kc, w tym w pierwszej kolejności nietykalności mieszkania.

W orzecnictwie sądów od dawna dominuje stanowisko, zgodnie z którym dobro osobiste w postaci nietykalności mieszkania zostaje naruszone nie tylko wówczas, gdy dojdzie do bezpośredniej ingerencji w jego wnętrze lub substancję.

Przeciwnie, przy ustalaniu treści i zakresu ochrony prawa nietykalności mieszkania, w rozumieniu art. 23 k.c., należy wziąć pod uwagę także aspekt niematerialny, rozumiany jako bezprawne wtargnięcie osoby trzeciej w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego, jaki daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z własnego mieszkania, stanowiącego centrum życiowe, z którym związane jest życie prywatne każdej osoby (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010r w spr. V CSK 352/09, LEX nr 584223).

Niewątpliwie prawo takie zostaje naruszone przez powodowanie, i to we wszystkie dni tygodnia, przez kilka lat, nadmiernego hałasu, oddziałującego na sąsiednie mieszkania, utrudniającego w znacznym stopniu spokojne korzystanie z tych lokali.

Niezależnie od tego, naruszone zostało dobro osobiste powódki w postaci prawa do ciszy domowej i wypoczynku (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 kwietnia 1985r. w spr. IV CR 122/85, OSNCP, z. 6 z 1986r., poz. 98 oraz z dnia 17 marca 1988r. w spr. IV CR 64/88, OSPiKA, z. 2 1989r., poz. 35).

Wymaga przy tym podkreślenia, że ochrona tego rodzaju dóbr osobistych jest szczególnie istotna w warunkach zamieszkiwania poszkodowanego, jak w rozpoznawanej sprawie, w dużym mieście.

Wówczas mieszkanie staje się jedynym miejscem, w którym można odpocząć od wielkomięjskiego hałasu.

W tej sytuacji zasadny jest podniesiony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów art. 448 kc w zw. z art. 24 kc, przez oddalenie roszczenia o przyznanie powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Oczywiste jest, że spełniona została także przesłanka zawinienia po stronie pozwanych w naruszeniu dóbr osobistych powódki.

Wykorzystali oni posiadane przez siebie lokale do działalności gospodarczej, będąc w pełni świadomi, że jest to sprzeczne z prawem i przeznaczeniem tych lokali.

Nie było zatem żadnych ujemnych przesłanek, uniemożliwiających powódce dochodzenia roszczenia zadośćuczynienia z art. 448 kc.

Co więcej, w realiach sprawy, ta właśnie forma kompensowania naruszenia dóbr osobistych wydaje się najbardziej właściwa i adekwatna do charakteru działania sprawców.

Pozwani działali bowiem z premedytacją, a więc z winy umyślnej, oraz w sposób uporczywy i długotrwały, nie licząc się ze sprzeciwami innych właścicieli lokali.

Intensywność naruszenia dóbr osobistych powódki, jej ujemnych przeżyć, czyli rozmiary jej krzywdy, były zatem znaczne.

Nadto, co istotne, pozwani naruszali dobra osobiste powódki przy prowadzeniu działalności zarobkowej, przynoszącej określone zyski.

W tym stanie rzeczy żądana przez powódkę z tytułu zadośćuczynienia kwota 9.500 zł nie tylko nie może być uznana za wygórowaną, ale raczej wydaje się umiarkowana.

Wbrew stanowisku pozwanych legitymację bierną w zakresie odpowiedzialności za spełnienie tego świadczenia posiadał także pozwany G. K. jako współwłaściciel lokalu nr (...).

Jakkolwiek pozwany ten nie prowadził działalności gospodarczej w zakresie szkoleń, jednak udostępnił swój lokal w celu jej prowadzenia.

Z ustaleń prowadzących postępowanie organów administracji budowlanej wynika, że wszystkie trzy lokale połączone zostały w jedną całość pod względem technicznym i funkcjonalnym i wspólnie wykorzystywane były dla prowadzenia przez P. K. wspomnianej działalności.

Należy też mieć na uwadze, że naruszenie dobra osobistego stanowi czyn niedozwolony, wywołujący zwykle po stronie poszkodowanego szkodę niemajątkową, nazywaną przez ustawodawcę „krzywdą”.

W sytuacji, gdy dochodzi do majątkowej (pieniężnej) kompensaty tego rodzaju szkody, na podstawie art. 448 kc, zastosowanie znajdują ogólne zasady odpowiedzialności za czyny niedozwolone, w tym wynikające z przepisów art. 422 kc oraz art. 441 § 1 kc.

Wynika z tego, że za zapłatę zadośćuczynienia z art. 448 kc odpowiada nie tylko bezpośredni sprawca naruszenia dobra osobistego, ale także osoba, która go do tego nakłoniła albo była jej pomocna lub też świadomie skorzystała ze szkody niemajątkowej (krzywdy) wyrządzonej poszkodowanemu, przy czym ich odpowiedzialność jest solidarna.

Przenosząc to na realia rozpoznawanego sporu należy stwierdzić, że G. K., udostępniając swój lokal mieszkalny na prowadzenie z natury rzeczy uciążliwej dla sąsiadów działalności gospodarczej stał się co najmniej pomocnikiem w procederze naruszania opisanych wyżej dóbr osobistych powódki, a nadto czerpał z tego proceduru korzyści finansowe z tytułu wynajmu.

Skutkuje to zmianą zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie w całości dochodzonego przez powódkę żądania zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Pociąga to za sobą zmianę zawartego w wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu przez ich rozdzielanie, stosownie do wyników sporu.

Powódce należy się zwrot tych kosztów, które związane były z dochodzonym roszczeniem majątkowym.

Obejmowały one opłatę od pozwu w wysokości 475 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika wraz z kosztem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 1.817 zł, czyli łącznie stanowiły kwotę **2.292 zł**.

Z kolei pozwanemu należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego związanych z roszczeniem niemajątkowym, w wysokości **720 zł**.

Po wzajemnej kompensacie powódce należy się zatem z omawianego tytułu kwota **1.572 zł** (2.292 zł – 720 zł).

Z tych przyczyn na podstawie art. 386 § 1 kpc oraz powołanych wyżej przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O obowiązku pozwanych zwrotu apelującej poniesionych przez nią kosztów postępowania odwoławczego, a obejmujących opłatę od apelacji w wysokości 475 zł oraz wynagrodzenie adwokata w wysokości 1.350 zł (razem **1.825 zł**) orzeczono (punkt 2 wyroku) na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc, przy uwzględnieniu treści § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 4) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.).

Ryszard Marchwicki Bogdan Wysocki Ryszard Małecki

--	--	--